



ZARZĄD GŁÓWNY

ul. Puławska 148 / 150
02-624 Warszawa 12
www.nszzp.pl

tel. 601-5926; 601-2285; 601-3530;
601-4201; 601-4202 fax. 601-3197
e-mail: zgnszzp@onet.pl



Warszawa, 25 lipca 2017 roku

ZZ- 345/2017

Pan
Mariusz BŁASZCZAK
Minister Spraw Wewnętrznych
i Administracji

OPINIA

Zarządu Głównego NSZZ Policjantów do projektu ustawy z 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o niektórych uprawnieniach pracowników urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz funkcjonariuszy i pracowników urzędów nadzorowanych przez ministra oraz niektórych innych ustaw.

Zarząd Główny NSZZ Policjantów, po zapoznaniu się z przekazanym do zaopiniowania projektem (otrzymanym w dniu 12 lipca 2017 r. za pismem L.dz. DP-WL-0231-51/2016/KKan) podziela zastrzeżenia zgłoszone przez Rządowe Centrum Legislacji w piśmie L.dz. RCL.DPA.550.7/2017 z dnia 28 marca 2017 r., uznając, że utworzenie Biura Nadzoru Wewnętrznego nie znajduje uzasadnienia ani w sensie formalnym, ani też funkcjonalnym, w związku z czym wnioskuje o wycofanie zaprojektowanych zmian z dalszego procedowania.

Argumentem, który najdobitniej uwidacznia niezgodność zaprojektowanych zmian z obowiązującym prawem jest to, że Biuro Nadzoru Wewnętrznego ma wspomagać Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w kompetencjach, których ten po prostu nie posiada. Wśród licznych argumentów wskazujących na uzurpację uprawnień, RCL zwraca uwagę na instrumenty nadzorcze, które w polskim systemie prawnym posiada jedynie sąd i prokuratora, a minister do spraw wewnętrznych nigdy ich nie posiadał i posiadać nie powinien, chociażby przez wzgląd na odpowiedzialność szefów poszczególnych formacji mundurowych za swoich funkcjonariuszy. Jaskrawym przykładem wkraczania ministra w nieswoje uprawnienia i wprowadzanie w ten sposób chaosu kompetencyjnego w służbach mundurowych jest udzielenie Dyrektorowi BNW dostępu do materiałów uzyskiwanych w wyniku pracy operacyjno-rozpoznawczej Policji i Straży Granicznej, a także upoważnianie go do samodzielnego prowadzenia takich czynności z wykorzystaniem funkcjonariuszy podległych właściwym komendantom. Projektowane przepisy nie określają, w jakim celu miałyby być wykorzystywane zebrane informacje i czemu ma służyć np. "weryfikowanie kandydatów i funkcjonariuszy w zakresie przebiegu służby lub dawanie rękojmi należytego wykonywania zadań" albo „ujawnianie i monitorowanie zachowań zasady etyki zawodowej funkcjonariuszy”, skoro nie są to kompetencje ministra. Niepokoić może nie tylko nieokreślenie celowości uzyskania takich uprawnień, ale także trybu, w jakim Dyrektor Biura Nadzoru Wewnętrznego miałby je realizować.

Projekt zakłada, by Pan Minister i powołana przez niego „super służba” miała niczym nieskrępowany wgląd w wyniki pracy operacyjno-rozpoznawczej Policji i Straży Granicznej, mogła prowadzić takie działania na własną rękę z wykorzystaniem funkcjonariuszy podległych szefom poszczególnych formacji mundurowych, a w niektórych przypadkach nawet bez wiedzy właściwego komendanta, angażować podległych temu komendantowi funkcjonariuszy w celu np. inwigilacji, nie wskazując przy tym celu takich działań i trybu, w jakim miałyby się one odbywać. Ponadto, dyrektor takiego Biura nie ponosiłby za swoje działania żadnej odpowiedzialności, bo takowej po prostu w projekcie nie zapisano. Bardzo łatwo przewidzieć, że zdublowanie kompetencji decyzyjnych przy równoczesnym braku odpowiedzialności przez jeden z podmiotów – przez Dyrektora BNW – skomplikowałoby odpowiedzialność poszczególnych komendantów za podległych im funkcjonariuszy i utrudniło możliwość sprawnego kierowania Policją, Strażą Graniczną czy też Państwową Strażą Pożarną. Można przypuszczać, jak wyglądałaby odpowiedzialność np. Komendanta Głównego Policji za policjantów i za sprawne kierowanie Policją, gdyby nowelizacja weszła w życie.

Analiza rozwiązań zawartych w opiniowanym projekcie, jak również zastrzeżeń zgłoszonych przez RCL prowadzi do wniosku, że sprawowanie skutecznego nadzoru nad służbami nie wymaga rozszerzania kompetencji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, a tym bardziej kompetencji urzędników, przy pomocy, których Minister wykonuje swoje zadania. Tym samym słuszne jest wycofanie się ze wszystkich zawartych w projekcie rozwiązań. Dla zrozumienia tej argumentacji nie można jednak zapominać, że w obrębie kompetencji nadzorczych nad służbami i nad funkcjonariuszami są pewne bardzo istotne różnice. Nadzór nad służbami sprawuje Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, nad funkcjonariuszami – właściwi komendanci główni. Obecne uregulowania prawne są absolutnie wystarczające, by Minister skutecznie mógł sprawować swój nadzór i skrupulatnie rozliczać podległe sobie służby. Taką możliwość zapewnia mu przede wszystkim wnioskowanie do Prezesa Rady Ministrów o powoływanie i odwoływanie komendantów głównych, pozwalające na dokonywanie zmian kadrowych w każdym czasie. By jednak było za co rozliczać podległych komendantów, podlegli ministrowi komendanci muszą ponosić odpowiedzialność za swoich funkcjonariuszy w taki sposób, w jaki zapisano to w obowiązujących ustawach. Nowelizacja tę równowagę zakłóca i dlatego bezwzględnie należy się z niej wycofać.

PRZEWODNICZĄCY
Zarządu Głównego NSZZ Policjantów

Rafał JANKOWSKI

Wykonano 3 egz.:

1. egz. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji;
2. egz. Komendant Główny Policji;
3. egz. a/a

Do wiadomości:

1. Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych;
2. ZW, ZS NSZZ Policjantów.